

Żegnamy Pana Szanowny Profesorze

Warszawa, z którą profesor Franciszek Krzysik związany był od 1934 r., pożegnała Go w dżdżysty styczniowy poranek 2 stycznia 1981 r. nabożeństwem w kościele na ul. Rakowieckiej, znajdującym się naprzeciwko Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, dla której rozwoju poświęcił Profesor wiele lat swojego życia. Przybyli na nie przedstawiciele kierownictwa resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego, zjednoczeń, senatu SGGW, instytutów, V Wydziału PAN, Polskiego Towarzystwa Leśnego oraz ogromna rzesza wychowanków i współpracowników, przyjaciół i kolegów, a także ludzi, z którymi Profesor stykał się w codziennej twórczej i mądrej pracy, aż do kresu swoich dni.

Pogrzeb odbył się następnego dnia w Krynicy. Oprócz zwyczajowo ustalonych obrzędów łączących się z tego rodzaju uroczystością uczczono pamięć Zmarłego przemówieniami. Niebanalna ich treść i piękna, pełna prostoty forma jest wykładnią wielkiego szacunku i serdeczności jaka otaczała profesora F. Krzysika.

W imieniu Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego i wszystkich leśników i drzewiarzy polskich podsekretarz stanu mgr Roman Filipowicz powiedział m. in.:

„Jestem tutaj w gronie najbliższej rodziny, przyjaciół, współpracowników i uczniów, aby pożegnać jednego z najwybitniejszych ludzi nauki, pedagoga i wszechstronnego działacza społecznego i gospodarczego. Profesor Franciszek Krzysik odszedł od nas nagle, jeszcze w pełni sił twórczych, w momencie kiedy potrzebowaliśmy Jego dobrej porady, kiedy jeszcze chcieliśmy skorzystać z Jego wszechstronnej wiedzy i nabytego wieloletniego doświadczenia.

Życiorys profesora Krzysika oświetla Jego sylwetkę, w której dominuje praca i nauka, twórczość i wiedza, patriotyzm i wielkie poświęcenie dla kraju i jego rozwoju (...).

Główny przedmiot zainteresowań Profesora stanowiły badania nad przemysłowym wykorzystaniem drewna gatunków dotychczas mniej użytkowanych oraz kompleksowego przerobu drewna (...) Jego poglądy, że drewno uważane dotychczas za odpad przy zastosowaniu zmian technologicznych staje się pełnowartościowym surowcem o szerokim zastosowaniu, w konsekwencji pozwoliły na ukierunkowanie i rozwój przemysłu drzewnego i płytowego w Polsce (...).

Odszedł od nas wybitny naukowiec, klasyk nauk drzewnych, pedagog i działacz. Doktor honoris causa SGGW, laureat wielu nagród (...) Ten wybitny pedagog zawsze kierował swe myśli i działania w przyszłość ku naszym młodym następcom i roli jaką winni oni spełniać w społeczeństwie. Przypomnę słowa profesora Franciszka Krzysika wypowiedziane 27 kwietnia 1974 r. z okazji nadania Profesorowi najwyższego tytułu naukowego na SGGW.

„W rękach naszych byłych i obecnych studentów leży dziś i jutro polskiego drzewnictwa, leży wizja roku 2000. Jestem przekonany, że potrafią jej nadać właściwą postać, że będą w stanie sprostać zadaniom wynikającym z rewolucji naukowo-technicznej i postawią przemysł drzewny na poziomie godnym przemysłu narodowego — tego Wam życzę serdecznie”.

Profesor Krzysik pozostawił po sobie myśl i naukę, z której korzystać będziemy my i nasi następcy (...)

W imieniu 2-tysięcznej rzeszy leśników i drzewiarzy skupionych w PTL pożegnał Profesora mgr inż. Andrzej Nowakowski, naczelny dyrektor Lasów Państwowych.

W imieniu senatu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Wydziału Technologii Drewna piękne słowa wygłosił prof. Jerzy Ważny, który powiedział m. in.:

„Zaszczytny, ale jakże trudny obowiązek pożegnania w imieniu władz SGGW-AR w Warszawie i Rady Wydziału Technologii Drewna tej uczelni Drogiego i nieodżałowanego doktora Franciszka Krzysika, profesora zwyczajnego, wielokrotnego prorektora uczelni i czterokrotnego dziekana Wydziału Leśnego i Technologii Drewna (...) Był On inicjatorem i najbardziej zasłużonym organizatorem pierwszego w Polsce Wydziału Technologii Drewna (...)”.

A pan profesor Sławomir Walther powiedział m. in.:

— „Zegnam profesora Krzysika w imieniu Wydziału Nauk Rolniczych i Leśnych, Komitetu Technologii Drewna i Komitetu Nauk Leśnych. Z Wydziałem V PAN Nauk Rolniczych i Leśnych był profesor Krzysik związany nie tylko dlatego, że był prezesem ZG PTL podległego wydziałowi, ale również przez to, że w czasie jednej z kadencji pełnił funkcję sekretarza Wydziału V. W Komitecie Nauk Leśnych w latach pięćdziesiątych był profesor Krzysik przewodniczącym Komisji Drzewnictwa, która działała w jego ramach do czasu, gdy dzięki Jego staraniom w 1961 r. został utworzony samodzielny Komitet Technologii Drewna. Od tego czasu był Profesor jednym z najaktywniejszych członków tej organizacji naukowej. A z powodu dość niespotykanej i wszechstronnej wiedzy zarówno z zakresu nauk leśnych jak i drzewnictwa powierzano Profesorowi najtrudniejsze opracowania, między innymi z dziedziny integracji leśni-

ctwa z przemysłem drzewnym. W tym zakresie nikt Go nie mógł zastąpić; śmierć Jego pozostawi puste miejsce, którego długo nikt nie będzie mógł zająć.

Żegnam również Zmarłego w imieniu współpracowników, Katedry Mechanicznej Technologii Drewna, którą stworzył i kierował do dnia przejścia na emeryturę. Profesor Krzysik potrafił wyrobić sobie zarówno wysoki autortet i szacunek, jak i zaskarbić miłość ludzi, z którymi pracował. Napis na szarfię, jaki złożyli współpracownicy, „Kochanemu Profesorowi i Wychowawcy” nie jest pustym frazesem. Wszyscy Go kochali i wszyscy Go szanowali, a umiejętność zaskarwienia sobie takich uczuć równocześnie jest bardzo rzadko spotykana.

Żegnam Profesora również w imieniu własnym. Przez blisko 30 lat był moim przełożonym. W czasie tym zawiązały się między nami więzi przyjaźni, z której byłem i jestem dumny. Żegnam również Profesora w imieniu tych wszystkich przyjaciół, których opuścił, a z którymi odbywał długie wędrówki po tych górach, do których powrócił na zawsze.

Żegnam wreszcie profesora Franciszka Krzysika w imieniu tych rzesz rozsianych po Polsce ludzi, którzy mają mu tyle do zawdzięczenia”.

Opracowała Maria Szajewska-Urbaniak